

Sygn. akt **XXV C 1918/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia SR (del.) Anna Ogińska – Łągiewka

Protokolant: protokolant sądowy Stanisław Ławcewicz-Musialik

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. B. i A. B.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów I. B. i A. B. kwotę 121.645,96 zł (słownie: sto dwadzieścia jeden tysięcy sześćset czterdzieści pięć 96/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 6 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów I. B. i A. B. kwotę 9.417 zł (słownie: dziewięć tysięcy czterysta siedemnaście 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje wypłacić z sum Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie solidarnie na rzecz powodów I. B. i A. B. kwotę 84,90 zł (słownie: osiemdziesiąt cztery 90/100) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wydatków na opinię biegłego.

Sygn. akt **XXV C 1918/16**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 grudnia 2016 r. powodowie I. B. i A. B. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwoty 121.645,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 3.5 punktów procentowych na podstawie art. 359 § 2 k.c., liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od (...) Banku S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych (pозew, k. 2 akt).

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 lutego 2017 r. pozwany (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 203 – 210 akt).

Pismem z dnia 22 czerwca 2017 r. powodowie dokonali modyfikacji powództwa, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 121.645,96 zł wraz z odsetkami za opóźnienie ustalonymi na podstawie art. 481 § 2 k.c. od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (pismo powodów, k. 275 akt).

Powodowie w piśmie z dnia 20 grudnia 2019 r. złożyli oświadczenie, iż nie zgadzają się na utrzymanie w mocy niedozwolonych postanowień umownych zawartych w umowie kredytu, nawet jeżeli ich brak związania tymi postanowieniami umownymi miałyby skutkować bezwzględną nieważnością umowy kredytu, a także iż nie zgadzają się na uzupełnienie przez Sąd ewentualnych luk w umowie kredytu, powstałych w przypadku stwierdzenia, że zawiera ona niedozwolone postanowienia umowne, nawet jeżeli brak uzupełnienia tych ewentualnych luk w umowie kredytu skutkować miałyby bezwzględną nieważnością umowy kredytu. Powodowie oświadczyli także, iż nieważność całej umowy kredytu byłaby dla nich korzystna (pismo procesowe, k. 379 – 384 akt, oświadczenie, k. 385 akt).

Na dalszych etapach postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie I. B. i A. B. w dniu w dniu 8 maja 2007 r. złożyli u pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniosek o kredyt hipoteczny nr (...) na kwotę 716.000 zł, indeksowany kursem waluty CHF na okres 360 miesięcy. (wniosek, k. 220 - 225 akt, przesłuchanie powodów, k. 117v akt).

Wraz z wnioskiem powodowie złożyli oświadczenie o wyborze waluty obcej, w którym oświadczyli, że zostali poinformowani iż przedstawiona im tabela sytuacji modelowej wpływu zmian oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat, ma charakter wyłącznie przykładowy i nie będzie na jej podstawie można wywodzić żadnych roszczeń wobec (...) Banku S.A. (...) Oddział w Ł. oraz, że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wnosi o udzielenie jej kredytu indeksowanego do waluty obcej (oświadczenie, k. 228 akt).

W dniu 14 maja 2007 r. powodowie i pozwany zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...), którą udzielono powodom kredytu na kwotę 516.179,62 zł indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 232.618,13 CHF, rzeczywista równowartość została miała określona po wypłacie kredytu. Powódka oświadczyła nadto, że świadoma jest ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 1 umowy, k. 38 akt).

Stosownie do § 1 ust. 2 umowy, spłata kredytu nastąpić miała w 360 miesięcznych ratach równych kapitałowo odsetkowych (umowa, k. 38 akt).

Jak stanowi § 1 ust. 3 oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,80 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, która wynosi 3,55 %. Powodowie oświadczyli, że świadomi są ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptowali to ryzyko (umowa, k. 38 akt).

Zgodnie z § 1 ust. 7 całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosił 582.476,80 zł, ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (umowa, k. 38 akt).

W myśl § 1 ust 10 kredyt określony w § 1 ust. 1 Bank wypłacał bezgotówkowo w transzach na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, o ile nie jest to sprzeczne z postanowieniami umowy – w terminach i wysokościach określonych w umowie kredytowej (umowa, k. 38 akt).

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy, kredyt był przeznaczony na:

- a) w wysokości 49.000 zł na pokrycie części kosztów prac wykończeniowych nieruchomości opisanej w § 3 ust. 1 umowy,
- b) w wysokości 306.000 zł na spłatę kredytu w (...) S.A., umowa nr (...) z dnia 13 kwietnia 2016 r.,
- c) w wysokości 55.000 zł na spłatę kredytu w (...) Banku, umowa z dnia 15 listopada 2006 r.,
- d) w wysokości 14.517 zł na spłatę kredytu w (...) Bank S.A., umowa nr (...) z dnia 1 stycznia 2007 r.,
- e) w wysokości 4.879,93 zł na spłatę kredytu w (...) Banku S.A., umowa nr (...) z dnia 6 lutego 2007 r.,
- f) w wysokości 14.890 zł na spłatę kredytu w (...) Banku S.A., umowa nr (...) z dnia 20 grudnia 2006 r.,
- g) w wysokości 4.827,24 zł na uiszczenie opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,
- h) w wysokości 10.323,59 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości,
- i) w wysokości 12.904,49 zł na pokrycie składek ubezpieczeniowych, o których mowa w § 4 ust. 1,
- j) w wysokości 27.616,98 zł na uiszczenie opłaty z tytułu ubezpieczenia na życie w (...) S.A.,
- k) w wysokości 224,32 zł na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu (umowa, k. 38v akt).

Stosownie do § 6 ust. 1 (...), zwana Tabelą Kursów – sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana była o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy (umowa, k. 39v akt).

W myśl § 9 ust. 2 umowy, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF wg. kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów, obowiązującego w dniu uruchomienia środków (umowa, k. 40 akt).

Jak stanowi § 10 ust. 1 i 3 umowy, Powodowie zobowiązali się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo – odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat. Harmonogram spłat Kredytobiorca otrzymuje w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania każdorazowo na okres 24 – miesięczny. Wysokość zobowiązania jest ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu wg. kursu sprzedaży walut określonego w „(...)” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (umowa, k. 40 akt).

Stosownie do § 14 ust. 3 umowy, jeżeli kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, Bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (umowa, k. 41 akt).

Zgodnie z § 20 umowy, kredyt mógł ulec przewalutowaniu na wniosek kredytobiorcy pod warunkiem, że saldo kredytu po przewalutowaniu spełniało warunki określone dla maksymalnej kwoty kredytu, w zakresie wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczeń, pozytywnej weryfikacji zdolności kredytowej Kredytobiorcy. (ust. 3) (umowa, k. 42v akt).

Integralną część umowy stanowi Regulamin (...) (regulamin, k. 211 – 219 akt).

Zgodnie z treścią § 16 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności całego kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia w PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu w jego pierwszej transzy (Regulamin, k. 214 akt).

Stosownie do § 19 ust. 2 Regulaminu, za datę spłaty, przyjmuje się dzień wpływu środków na rachunek wskazany w harmonogramie. Spłata następowała bezgotówkowo na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat kredytu, o ewentualnej zmianie Bank zawiadamiał Kredytobiorcę i Poręczyciela (ust. 3). W przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia wpływu środków (ust. 5, regulamin, k. 214v akt).

Jak stanowi § 21 ust. 5 Regulaminu, w przypadku kredytu indeksowanego do obcej waluty prowizja za wcześniejszą spłatę, przeliczona jest według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia realizacji wcześniejszej spłaty (Regulamin, k. 215 akt).

W myśl § 22 ust. 2 Regulaminu, obowiązkowym zabezpieczeniem spłaty kredytu są w przypadku umowy zawartej w złotych polskich indeksowanych do waluty obcej hipoteka kaucyjna do wysokości 170 % wysokości udzielonego kredytu na nieruchomości wskazanej w umowie kredytu na zabezpieczenie spłaty kapitału, odsetek umownych, odsetek karnych, prowizji, opłat, różnic kursowych (Regulamin, k. 215v akt).

Stosownie do § 30 ust. 3 i 9 Regulaminu, przewalutowanie następowało wg. kursów, z zastrzeżeniem ust. 5: 1. Kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą, 2. sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów w przypadku zmiany waluty obcej na PLN. W przypadku kredytu w walucie obcej prowizja za przewalutowanie przeliczana jest wg. kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia dokonania przewalutowania (Regulamin, k. 217 akt).

Zgodnie z harmonogramem wypłaty transz, kredyt miał zostać wypłacony w dwóch transzach: I transza w kwotach 411.283 zł i 24.500 zł, II transza do dnia 30 września 2007 r. w wysokości 24.500 zł (harmonogram, k. 44 akt).

Kredyt został wypłacony przez pozwanego na rzecz powodów w dniu 22 maja 2007 r. w wysokości 491.679,62 zł, tj. po kursie kupna z dnia 22 maja 2007 r. (1 CHF = 2,2120 zł), tj. 222.278,31 CHF po przeliczeniu oraz w dniu 10 sierpnia 2007 r. w wysokości 24.500 zł, tj. po kursie kupna z dnia 10 sierpnia 2007 r. (1 CHF = 2,2360 zł), tj. 10.957,07 CHF po przeliczeniu. Łącznie wypłacono powodom kwotę 516.179,62 zł (potwierdzenie wypłaty środków, k. 55 akt).

Powodowie od chwili wypłacenia kredytu rozpoczęli jego regularną spłatę i spłacają kredytu w dalszym ciągu. Powodowie dokonali łącznej spłaty z tytułu zawartej umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF z dnia 14 maja 2007 r. w okresie od zawarcia do dnia 31 sierpnia 2016 r. na kwotę 413.951,57 zł (zestawienia rat i odsetek do umowy, k. 254, 276 - 279 akt, historia spłat, k. 46 – 50 akt, historia indeksów, k. 51 – 53 akt, opinia biegłego, k. 331 akt).

Pismem z dnia 6 października 2016 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 121.645,96 zł stanowiącej równowartość kwot bezpodstawnie pobranych przez (...) Bank S.A. od powodów w wyniku stosowania w Umowie o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 14 maja 2007 r. niedozwolonych klauzul umownych regulujących zasady indeksacji kredytu do waluty obcej CHF. Wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 11 października 2016 r. (wezwanie, k. 59 - 61 akt, potwierdzenie odbioru, k. 62 akt).

W odpowiedzi z dnia 12 października 2016 r. pozwany wskazał, iż nie podziela stanowiska przedstawionego w korespondencji, iż udzielanie kredytów indeksowanych do waluty jest sprzeczne z prawem (odpowiedź pozwanego, k. 64 – 66 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadka P. S. i przesłuchania stron, ograniczonego do przesłuchania powodów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (w myśl art. 227 k.p.c.). Prawdziwość dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, Sąd również nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania.

Mając na uwadze przedmiot sporu istotnym dowodem w niniejszej sprawie był dowód z opinii biegłego sądowego mgr J. M. z zakresu finansów w oparciu o który Sąd dokonał ustalenia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, w tym ustalenia wartości wszystkich dokonanych przez powodów wpłat do daty określonej w tezie dowodowej oraz sumy należnych rat spłaty kredytu przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacyjnych.

Sąd przyjął tę opinię biegłego sądowego za bezstronny i wiarygodny dowód w sprawie. Z jej treści wynika, iż przedmiotem analizy sporządzającego opinię biegłego były wszystkie czynniki, od których zależy dokonanie prawidłowych przeliczeń. Sposób badań zaprezentowany przez biegłego sądowego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania przez niego kolejnych czynności analitycznych. Przedmiotowa opinia, jest szczegółowa, logiczna i przekonująca. W tym stanie rzeczy Sąd co do zasady nie znalazł podstaw do jej podważania i przyjął ją w pełni za podstawę do ustalenia stanu faktycznego w zakresie wskazanych powyżej okoliczności faktycznych (opinia biegłego, k. 297 -306 akt, opinia uzupełniająca, k. 326 - 333 akt).

Sąd ocenił zeznania świadka P. S. jako wiarygodne lecz mało przydatne, świadek bowiem nie posiadał wiedzy na temat konkretnej umowy łączącej Stronę, nie uczestniczył także przy jej zawarciu. Zeznania te nie wносиły wiele do sprawy z wyjątkiem sposobu ustalania kursu przez bank na potrzeby bankowej tabeli kursów (zeznania świadka P. S., protokół rozprawy z dnia 21 czerwca 2017 r., k. 272 - 273 akt).

Zdaniem Sądu przesłuchiwanym powodów ocenić należało jako wiarygodnych (przesłuchanie powodów, protokół rozprawy z dnia 25 maja 2020r.).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu.

Powodowie w sprawie niniejszej wnosili o zasądzenie od pozwanego kwoty 121.645,96 zł wraz z odsetkami za opóźnienie ustalonymi na podstawie art. 481 § 2 k.c.

od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem nadpłaty rat kapitałowo – odsetkowych spłacanych w związku z zawartą umową kredytu hipotecznego nr (...), którą udzielono powodom kredytu na kwotę 516.179,62 zł indeksowanego kursem CHF. Powodowie wywodzili, że zawarta umowa (wraz z Regulaminem produktu, stanowiącym jej integralną część) obarczona jest szeregiem nieuczciwych postanowień składających się łącznie na (...). Powodowie w szczególności wskazali, że ich zdaniem nieuczciwe warunki umowne zawierają klauzule w § 1 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3, § 14 ust. 3, § 20 ust. 3 umowy w zw. z § 19 ust. 5 i § 21 ust. 5 Regulaminu Kredytowania, a także § 16 ust. 4, § 22 ust. 2 i § 30 ust. 3 i 9 Regulaminu Kredytowania w zakresie w jakim kreuja klauzulę indeksacyjną. Konsekwencją uznania tych klauzul za bezskuteczne, w ocenie powodów, winno być zasądzenie od pozwanego wskazanej kwoty jako nadpłaty – świadczenia nienależnego.

W ocenie tutejszego Sądu zgłoszone przez powodów żądanie zapłaty kwoty 121.645,96 zł jest zasadne, aczkolwiek brak jest podstaw do przyjęcia aby cała konstrukcja umowy kredytu była nieważna jak zdawali się to wywodzić powodowie w ostatecznie zajętym stanowisku w piśmie z dnia 13 stycznia 2020 r. (przy czym powodowie nie zmodyfikowali żądania wprost i nie wnosili o ustalenie nieważności umowy kredytu, sprawa niniejsza w dalszym ciągu pozostawała sprawą o zapłatę świadczenia nienależnego).

Koniecznym jest wskazanie, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynności nie zostałyby dokonane (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania. Zdaniem Powodów, o nieważności przedmiotowej umowy kredytu decyduje naruszenie przepisów art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe w powiązaniu z naruszeniem zasady nominalizmu.

W ocenie Sądu Okręgowego strony niniejszego procesu zawarły dopuszczalną z punktu widzenia zasady swobody umów i w kontekście treści art. 69 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), w jego brzmieniu aktualnym na datę podpisania spornej umowy, funkcjonującą w obrocie gospodarczym umowę bankowego kredytu indeksowanego do waluty CHF.

Zgodnie z treścią przepisu art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z kolei w myśl przepisu ust. 2 tego artykułu umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu nie budziła wątpliwości dopuszczalność konstruowania zarówno umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, w których wysokość kwoty kredytu wyrażonej w złotych jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty obcej w dniu wydania, jak i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po przyjętym kursie przeliczeniowym. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134),

w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i stwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności

Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej

po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego.

W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową

na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło

do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej

w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku

z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej,

gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową

w okresie spłaty kredytu. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych oraz indeksowanych według nowych zasad (...). Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia.

Należy podkreślić, że Sąd nie przypisuje ustawie antyspreadowej skutku sanacyjnego dla umów kredytów indeksowanych, a wręcz przeciwnie, w opinii Sądu takiego skutku

ta ustawa nie miała, gdyż nie było potrzeby sanowania tego typu kredytów. Po pierwsze, wprowadzono w ustawie Prawo bankowe art. 69 ust. 2 pkt 4a szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu w umowach o kredyt denominowany

lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska,. Ustawa antyspreadowa miała więc też

na celu szczegółowe dookreślenie elementów, które powinny znaleźć się w umowie kredytowej. Wcześniej w przepisie tym nie było wskazane, że banki powinny zawierać

w umowie o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska szczegółowe zasady dotyczące określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut

na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota uruchamianego kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty i spłaty kredytu. Dopiero przedmiotowa ustawa wprowadziła takie rozwiązanie, zgodnie z którym zapisy w umowie w powyższym zakresie pomiędzy bankiem oraz kredytobiorcą powinny się znaleźć. Zgodnie z uzasadnieniem powyższej zmiany miała ona spowodować, że kredytobiorca już na etapie umowy kredytowej będzie odpowiednio poinformowany przez bank o kluczowych dla niego zasadach

związanych ze spłatą kredytu oraz dzięki temu rozwiązaniu banki miały konkurować między sobą wysokością tzw. spreadu (Uzasadnienie projektu - Druk nr 4413 Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej).

Dodano również ust. 3 do art. 69 Prawa bankowego, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Ustawodawca nie widział więc potrzeby sanowania umów o kredyt indeksowany lub denominowany, a uregulowania tylko bardziej szczegółowo treści tego typu umów.

Zgodnie z art. 358¹ § 2 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że stosowanym miernikiem wartości mogą być także waluty obce (klauzule walutowe). Istotą takich klauzul stanowi odniesienie wartości świadczenia pieniężnego (z momentu zawarcia umowy) wyrażonego w pieniądzu polskim do innej waluty, a następnie ustalenie wielkości świadczenia w pieniądzu polskim według jego kursu do tej waluty z momentu wykonania zobowiązania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2011 r. (IV CSK 377/10, Legalis nr 385427), ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.). Modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności na złote.

Zdaniem Sądu z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

W ocenie Sądu podpisana przez strony umowa kredytu spełnia wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności spełniają wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Ustawa prawo bankowe w art. 69 ust. 2 pkt 2) wskazuje, iż w umowie kredytu należy wskazać „kwotę i walutę kredytu”. Elementy te umowa kredytu zawiera. Strony określiły w umowie kredytu kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem. W umowie zawartej z powodami wskazano — liczbowo i słownie — kwotę kredytu, indeksując ją do franka szwajcarskiego. Powodowie otrzymali kredyt indeksowany do waluty obcej i zobowiązani była do spłaty kwoty tego kredytu.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących kwoty kredytu, waluty kredytu i przeliczania kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Zawarta przez strony umowa kredytu nr (...) zawiera wszystkie powyższe elementy, które decydują o jej zgodności z ustawowym wzorcem normatywnym kredytu bankowego.

Następnie powodowie wskazywali na abuzywność następujących postanowień: § 1 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3, § 14 ust. 3, § 20 ust. 3 umowy w zw. z § 19 ust. 5 i § 21 ust. 5 Regulaminu Kredytowania, a także § 16 ust. 4, § 22 ust. 2 i § 30 ust. 3 i 9 Regulaminu Kredytowania w zakresie w jakim kreują klauzulę indeksacyjną. Sąd Okręgowy zauważył na wstępie, iż kwestionowane przez powodów umowne postanowienia indeksacyjne stanowiły w istocie niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 - 4 k.c. wobec kumulatywnego spełnienia się wszystkich przesłanek nim określonych, przy czym ich abuzywność dotyczyła zasad przeliczania świadczeń uiszczanych przez powodów na rzecz banku oraz wypłaconej im kwoty z zastosowaniem kursu walut CHF ustalonego przez bank

w Bankowej(...) walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, do PLN o czym szerzej mowa poniżej.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego artykułu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie do treści art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Podkreślić należy, że art. 385¹ k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności

z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron o ile jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Odnosząc się do pierwszej przesłanki, tj. pojęcia konsumenta, Sąd uznał, że powodowie działali niewątpliwie jako konsument zawierając sporną umowę. Zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Oceniając powyższy przepis na gruncie niniejszej sprawy, wskazać należy, iż zawarta umowa kredytu nie była powiązana z jakąkolwiek działalnością gospodarczą ze strony powodów. Powodowie występowali jako osoby fizyczne o kredyt na różne cele, m.in.

na pokrycie części kosztów prac wykończeniowych nieruchomości oraz spłatę innych należności kredytowych, co w sposób oczywisty przesądza o objęciu jej zakresem pojęcia konsument.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie brak jest również podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385¹ k.c., gdyż pozwany bank, na którym spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej dotyczące indeksacji kredytu do waluty obcej, także w zakresie w jakim odsyłały do sporządzonych przez niego Tabel kursów, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał. Na żadnym bowiem etapie postępowania dowodowego nie zostało wykazane, aby powodowie mieli możliwość indywidualnego uzgodnienia jakichkolwiek postanowień umowy.

Umowę zawarto

z wykorzystaniem wzorca umownego wykreowanego przez stronę pozwaną, zaś kwestionowane klauzule indeksacyjne stanowiły jej integralny i nie zmodyfikowany w żaden sposób element. Nie były one więc przedmiotem jakichkolwiek negocjacji stron.

Nie ma również podstaw do przyjęcia, że zawarte w spornej umowie kredytowej klauzule indeksacyjne stanowią główne świadczenia stron. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że pojęcie głównego świadczenia stron należy rozumieć wąsko,

w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (zob.: wyroki z dnia

8 czerwca 2004 r., sygn. akt I CK 635/03, Legalis nr 208591 i z dnia 1 marca 2017 r., sygn. akt IV CSK 285/16, Legalis nr 1618112). Podobne stanowisko zajmuje Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który wskazał, że jeśli chodzi o kategorię warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art.

4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia

w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu (zob.: wyroki z dnia 3 czerwca 2010 r., sygn. C-484/08, Caja de Ahorros

y Monte de Piedad de Madrid przeciwko Ausbanc, Legalis nr 222721 i z dnia 23 kwietnia 2015 r., sygn. C-96/14, Van Hove przeciwko CNP Assurances SA, Legalis nr 1259783).

Zgodnie z treścią przytoczonego wyżej przepisu art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy Prawo bankowe, świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych, uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Jakkolwiek kwestia waloryzacji rat kredytu i przeliczania należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio związana ze spłatą kredytu, to jednak, zdaniem Sądu, nie można uznać, że ustalenia w tym zakresie stanowią postanowienia dotyczące głównych świadczeń stron. Są

to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Czym innym jest bowiem postanowienie określające główne świadczenie stron umowy kredytu, a czym innym sposób przeliczania kwoty kredytu, czy raty kredytu. Rzeczone klauzule waloryzacyjne zawierają więc jedynie postanowienia określające sposób wykonania umowy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2015 r., sygn. akt I CSK 257/14, Legalis nr 1242506). Przeliczanie złotych na walutę obcą i odwrotnie nie jest dokonywane w ramach odrębnej czynności prawnej, lecz jako czynność służąca wykonaniu umowy kredytu i podejmowana

w ramach tej umowy. W wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis nr 1450586) Sąd Najwyższy stwierdził, iż umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Jednocześnie Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. W świetle powyższego uznać trzeba, że klauzule indeksacyjne zawarte w spornej umowie kredytowej nie należą do określonych w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego essentialia negotii umowy kredytu, gdyż nie określają głównego świadczenia stron, przez co podlegają reżimowi oceny w trybie art. 385¹ § 1 k.c.

W dalszej kolejności należało ocenić, czy zawarte w umowie kredytowej klauzule indeksacyjne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącem naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków czy ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04, Legalis nr 71468). Do dobrych obyczajów, uczciwości kupieckiej zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczyły interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek

wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami, kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. W szczególności dotyczy to wszelkich postanowień, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Co do zasady za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się reguły postępowania sprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 r., sygn. akt I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 r., sygn. akt I CSK 800/14, z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt I CSK 611/14, a także Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt VI ACa 1698/12, z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt VI ACa 1046/14 i z dnia 11 czerwca 2015 r., sygn. akt VI ACa 1045/14).

Zdaniem Sądu brak jest podstaw do uznania, że samo istnienie w umowie kredytowej klauzul indeksacyjnych (samego mechanizmu indeksacji) kształtowało prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszało jej interesy.

Sąd zwraca uwagę, iż ma świadomość, że na skutek nadzwyczajnej zmiany stosunków na rynku walut i wzrostu kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotego, doszło do wzrostu zobowiązania kredytowego powodów, a tym samym do pogorszenia jego sytuacji. Niemniej jednak podnieść należy, że oceny abuzywności postanowień umowy dokonuje się z uwzględnieniem stanu rzeczy istniejącego w chwili jej zawarcia (zob.: art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku, wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 29/17), co oznacza, że okoliczności wykonania umowy, nie mają dla tej oceny co do zasady żadnego znaczenia.

W opinii Sądu zastosowanie w rzeczonyj umowie konstrukcji indeksacji (waloryzacji) kredytu nie naruszało zasady równowagi stron, gdyż w istocie ryzyko zmian kursu waluty indeksacyjnej obciążało obie strony. Podkreślić bowiem trzeba, że w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacyjnej szala owego ryzyka przechylała się na kredytobiorcę, jednak

w razie potencjalnego spadku kursu tej waluty, ryzyko spadłoby na bank udzielający kredytu.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2012 roku (II CSK 429/11, Legalis nr 526856) zmiana kursu waluty co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. Podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może poszczególne raty mieć większe po przeliczeniu, albo mniejsze, zależne od różnic kursowych. Jak wskazał Rzecznik Generalny w opinii z dnia

27 kwietnia 2017 roku do sprawy C-186/16 artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw/obowiązków stron należy oceniać poprzez odniesienie do wszystkich okoliczności, które przedsiębiorca mógł w sposób uzasadniony przewidzieć w chwili zawarcia umowy.

Natomiast nierównowagi tej nie można oceniać w świetle zmian, które nastąpiły po zawarciu umowy, takich jak zmiany kursu walut, na które przedsiębiorca nie miał wpływu i których nie mógł przewidzieć.

Ponadto powodowie jako kredytobiorcy doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że kredyt przez nich ostatecznie wybrany (indeksowany, a nie złotowy, który także mogli wybrać, bo opcja takiego wyboru była możliwa na wniosku o udzielenie kredytu) wiąże się z istnieniem dwóch zasadniczych rodzajów ryzyka, które są od niego niezależne i na które nie ma żadnego wpływu (zmienny kurs franka i zmienne oprocentowanie). W tym kontekście Sąd zwrócić uwagę chce tylko na jedną rzecz, że w ramach wniosku o kredyt i załączników do niego powodowie wyraźnie oświadczyła, że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wniosła o udzielenie jej kredytu indeksowanego do walut obcej. Z treści tego oświadczenia wyraźnie wynikało, iż powodowie mieli pełną świadomość, iż zaakceptowane przez nich ryzyko kursowe ma wpływ zarówno na ogólną wartość zobowiązania względem banku pozostałego do spłaty, ale także na wysokość poszczególnych rat. Biorąc pod uwagę fakt, że powodowie zawarli umowę kredytową na okres 360 miesięcy, to oceniając sprawę rozsądnie i z dołożeniem należytej staranności (jako świadomi konsumenci) musieli mieć świadomość, że prawdopodobieństwo, aby sytuacja gospodarcza w Polsce, Europie i na świecie (determinująca relacje walutowe) była przez cały czas jednakowa, jest zwyczajnie niemożliwe.

Nie można również pominąć faktu, że na datę zawarcia umowy kredytowej opcja kredytu indeksowanego do CHF była dla powodów jako kredytobiorców znacznie bardziej korzystna niż umowa kredytu udzielanego w złotówkach, przede wszystkim z uwagi na niższe oprocentowanie (art. 228 § 1 k.p.c.). Jest faktem notoryjnym, że kredyty indeksowane do waluty obcej, szczególnie do CHF, na przestrzeni lat 2006 - 2012 były znacznie korzystniej oprocentowane w porównaniu do kredytów w złotych polskich, a zatem raty ich spłaty były generalnie niższe co przesądzało, że kredytobiorcy na taki właśnie produkt się decydowali.

Z tych wszystkich przedstawionych względów nie można uznać, aby samo zamieszczenie w umowie kredytowej klauzul indeksacyjnych było sprzeczne z dobrymi obyczajami, czy rażąco naruszało interesy powodów jako konsumentów. Tym samym jako dopuszczalne należało uznać obowiązywanie klauzul indeksacyjnych, przewidujących określony mechanizm przeliczeniowy waluty PLN do CHF i na odwrót, który sam w sobie nie jest objęty abuzywnością.

Ponadto zdaniem Sądu co do zasady nie jest także naruszeniem dobrych obyczajów samo zastosowanie przy wypłacie kredytu kursu kupna waluty CHF, zaś przy spłacie poszczególnych rat kursu sprzedaży CHF. Istota tego mechanizmu wynika bowiem z istoty indeksacji, albowiem w chwili udzielenia kredytu kredytobiorcy chcąc uzyskać kwotę w PLN musieliby otrzymaną w CHF kwotę sprzedać, co uczyniliby po kursie kupna czyli kursie, po którym inny podmiot kupiłby od nich posiadaną walutę. Odwrotna jest natomiast sytuacja w przypadku spłaty raty, albowiem powodowie chcąc pozyskać taką walutę musieliby dokonać jej nabycia, co uczyniliby po kursie sprzedaży, czyli po kursie, po którym czy to w kantorze czy też w banku dany podmiot byłby gotowy mu ją sprzedać. Podnieść również należy, że sam w sobie mechanizm, tj. stosowania kursu kupna i kursu sprzedaży do rozliczeń w relacji kredytodawca i kredytobiorca, nie jest zabroniony przez bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa. Nie można także zapominać, iż pozwany bank nie ukrywał stosowania tego mechanizmu przed powodami. Powodowie przecież zapoznali się z treścią umowy i regulaminu, byli w chwili podpisywania umowy poinformowani, że do rozliczeń będzie stosowany zarówno kurs kupna (etap uruchomienia kredytu), jak i kurs sprzedaży (etap spłaty kredytu), a wysokość kursów dostępna jest w placówkach banku.

Odmienne Sąd jednakże ocenia kwestię samej Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwanej na gruncie umowy ogólnie Tabelą Kursów. Wskazać należy, iż umownej definicji Tabeli (§ 6 ust. 1 umowy), nie można przyznać przymiotu jednoznaczności, ani tym bardziej przejrzystości. Definicja polegająca

na wskazaniu, że Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut sporządzana jest przez merytoryczną komórkę Banku

na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP w żaden jasny dla przeciętnego konsumenta sposób nie wyjaśnia w jaki sposób kursy są rzeczywiście obliczane. Ponadto

w postanowieniu tym nie zamieszczono również informacji o wysokości stosowanego przez bank spreadu walutowego, a w konsekwencji tego, czy w kursie ustalonym przez bank jest zawarty jedynie spread walutowy (koszt zabezpieczenia dostępu do CHF na rynku międzybankowym), czy także jakiegoś rodzaju dalsze świadczenie, np. marża za dokonanie wymiany waluty, czyli wynagrodzenie banku.

Z uwagi na powyższe poza kwestią czasu, to jest konkretnie z jakiej daty wiązała Tabela odpowiednio przy przeliczeniu wypłaty lub określeniu wysokości raty, postanowienia ułożonego stosunku umownego nie precyzowały parametrów, którymi bank byłby związany przy ich tworzeniu. Skonstruowanie w taki sposób zapisu odnośnie parametru, który jest wykorzystywany przy indeksacji, w ocenie Sądu wskazuje, iż występuje tu znaczna dysproporcja informacyjna co do sposobu realizacji umowy między stronami.

Takie niedookreślone postanowienia umowne bez wątpienia naruszały dobre obyczaje i prowadziły do naruszenia interesu majątkowego powodów. O ile przeciętny kredytobiorca może być w stanie ustalić samą wysokość kursów waluty obowiązujących u pozwanego,

o tyle z pewnością powodowie zostali pozbawieni możliwości kontroli, czy stosowany przez bank kurs jest prostą pochodną rzeczywiście dokonywanych na rynku międzybankowym transakcji waluty, czy też zawiera w sobie jakiś dodatkowy margines, stanowiący de facto zysk banku. Ten stan rzeczy oznacza wyraźną nierówność informacyjną obu partnerów

i w sposób zasadniczo wpływa niekorzystnie na sytuację powodów jako konsumentów w stosunku kredytowym. Powodowie jako kredytobiorcy nie została poinformowana

o metodach tworzenia Tabel banku, nie przyznano im również żadnych mechanizmów pozwalających na ich kontrolę czy też weryfikację, co jak już wskazano wcześniej potwierdza nierównowagę stron wynikającą z niedoinformowania i czyni kwestionowane zapisy sprzecznymi z dobrymi obyczajami, a także naruszającymi interes powodów, co potwierdziły wyliczenia biegłego sądowego, o których będzie mowa poniżej. Naruszenie to ma rażący charakter, wiąże się bowiem ze sposobem ustalania wysokości świadczenia strony pozwanej w postaci wypłaty kwoty kredytu i świadczenia strony powodowej w postaci poszczególnych rat spłaty kredytu, który to w kwestionowanych klauzulach umownych został zastrzeżony stronie pozwanej poprzez oddanie jej swobodnej możliwości kształtowania kursu waluty po którym następuje indeksacja.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy przyjął, iż kwestionowane w ostatecznie sformułowanym stanowisku klauzule indeksacyjne - § 1 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3, § 14 ust. 3, § 20 ust. 3 umowy w zw. z § 19 ust. 5 i § 21 ust. 5 Regulaminu Kredytowania, a także § 16 ust. 4, § 22 ust. 2 i § 30 ust. 3 i 9 Regulaminu Kredytowania, stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zakresie odnoszącym się do ustalania wysokości kursu waluty – waluty przeliczeniowej (zarówno kursu kupna, jak i kursu sprzedaży), dotyczącej określenia zwaloryzowanego zobowiązania kredytobiorcy

w odniesieniu do Bankowej Tabeli Kursów Walut.

Skutkiem abuzywności zakwestionowanych przez powodów klauzul indeksacyjnych jest bezskuteczność tychże klauzul. Jak wskazano wyżej sam mechanizm indeksacji jest dopuszczalny ale bezskuteczność w/w klauzul dotyczy samego sposobu ustalenia wysokości świadczeń stron ich przeliczenia w oparciu o kursy kształtowane przez bank w bankowej tabeli kursów. Po wyeliminowaniu abuzywnych części postanowień dotyczących tego przeliczenia brak jest miernika służącego do dokonania indeksacji, a skoro tak brak jest możliwości zastosowania indeksacji co prowadzi do konieczności przyjęcia, że klauzule indeksacyjne w całości nie mogą mieć zastosowania.

Zachodzi więc konieczność pominięcia w całości postanowień umownych dotyczących indeksacji przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją.

W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w których wysokość kredytu została określona w złotych polskich.

Ze wskazanych wyżej przyczyn zakwestionowaniu podlega cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie. Jednocześnie wskazać należy, nie ma możliwości ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Takiego rozwiązania nie przewidują przepisy prawa i w oczywisty sposób postanowienia umowy, nie ma nawet podstawy prawnej którą przez analogię można by zastosować do przyjęcia takiego rozwiązania. Tutaj należy też wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umów (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie do umów zawartych wcześniej. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu.

Sąd rozważył też możliwość zastosowania jako kursu służącego do dokonania indeksacji kursów NBP w szczególności kursu średniego NBP waluty CHF (przeciwko czemu oponowali powodowie). Sąd doszedł do przekonania, że kursów publikowanych przez NBP również nie da się zastosować przede wszystkim dlatego, że brak jest przepisu prawa który uzasadniał by taką możliwość, ponadto wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. (...) Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”. W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co –

jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”.

Jak wyżej wskazano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej w umowach kredytu bankowego. Jednocześnie umowy mogą obowiązywać bez mechanizmu indeksacji, gdyż po wyeliminowaniu z nich abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji zawierają nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Nie występuje tu żadna, wymagająca uzupełnienia, luka w zakresie przeliczania świadczenia wyrażonego w walucie obcej na walutę polską (odmiennie niż w stanie faktycznym, w którym zapadł wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie sygn. akt II CSK 803/16), ponieważ przedmiotowe kredyty są kredytami złotowymi – kwoty kredytów wyrażone zostały w walucie polskiej. Umowa kredytu bez mechanizmu indeksacji (waloryzacji) nie jest kontraktem z luką, lecz jest jedynie umową bez indeksacji (waloryzacji) świadczeń stron. Bez klauzul indeksacyjnych możliwe jest ustalenie wysokości zobowiązań banku i kredytobiorców – w świetle treści pozostałym postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowych czynności prawnych niż te, które wynikają z treści czynności, w brzmieniu po wyeliminowaniu z nich wskazanych bezskutecznych klauzul indeksacyjnych.

W ocenie Sądu, przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami jest prawidłowym rozwiązaniem problemu, znajdującym oparcie w przepisach prawa (art. 385¹ § 2 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13) i potwierdzenie w poglądach judykatury. W takiej sytuacji umowy pozostają umowami kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytami złotowymi, ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF (opartej o wskaźnik LIBOR 3m) i stałej marży Banku określonych w umowach. Wyeliminowanie z umów mechanizmu indeksacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązań, a jedynie prowadzi do zaprzestania indeksacji. Konsekwencją niezwiązania powodów niedozwolonymi klauzulami umownymi jest to, że przedmiotowe umowy kredytu są umowami wyrażającymi zobowiązania w walucie polskiej bez indeksacji do waluty obcej.

Nie ma znaczenia, że Pozwany nie zawarłby umów o kredyt złotowy oprocentowany w oparciu o wskaźnik LIBOR 3m. LIBOR (London Interbank Offered Rate), który stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w Londynie dla walut o globalnym znaczeniu: dolara amerykańskiego, euro, franka szwajcarskiego, funta brytyjskiego i jena. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez wybrane banki będące uczestnikami panelu LIBOR, które prowadzą aktywną działalność na rynku międzybankowym w Londynie. Wyznaczaniem wartości LIBOR zajmuje się ICE Benchmark Administration. WIBOR (Warsaw Interbank Offered Rate) również stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji.

Jest to referencyjna wysokość oprocentowania kredytów na rynku międzybankowym w Polsce dla waluty krajowej. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez największe banki działające w Polsce, które są uczestnikami panelu WIBOR. Wyznaczaniem wartości WIBOR zajmuje się spółka (...) S.A. Jest okoliczności bezsporną, że w praktyce obrotu banki zawierały umowy kredytów złotych oprocentowanych w oparciu o stawkę WIBOR, a umowy kredytów walutowych lub kredytów złotych indeksowanych do walut obcych oprocentowanych w oparciu o stawkę LIBOR. Jak jednak wskazano w orzecznictwie, okoliczność, że wobec zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywnej powstaną skutki odmienne od zamierzonych przez

strony nie zwalnia sądu z obowiązku zastosowania bezwzględnie wiążącego przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. i stwierdzenia teź abuzynośc. Jeźeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych, co do niektórych parametrów, od występujących na rynku (aktualnie niższe jest oprocentowanie oparte na stawce LIBOR niż według stawki WIBOR), to skutek ten będzie spowodowany li tylko zamieszczeniem w umowach przez bank klauzul sprzecznych z prawem. Niedopuszczalne jest ignorowanie tej sprzeczności ze względu na interes ekonomiczny banku (zob.: uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 06 marca 1992 r., sygn. akt III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90).

Uwzględnienie żądania nie spowoduje także takiej modyfikacji umowy łączącej strony, że będzie prowadzić to do zmiany charakteru prawnego umów. Przedmiotowa umowa zawierać będą nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu bankowego określone w art. 69 Prawa bankowego. Treść i cele takich umów nie będą sprzeczne z ustawą, właściwością tego stosunku prawnego ani zasadami współżycia społecznego. Stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzynowej zawsze stanowi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje zobowiązanie odmienne – w większym lub mniejszym zakresie – niż wynikające z brzmienia umowy. Ingerencja ta jest wszakże wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli umownej nie wiąże się z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania, a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji przewidzianych wprost w ustawie, w postaci niezwiązania konsumenta takim postanowieniem umownym. W tym stanie rzeczy konieczność obliczenia zobowiązań kredytobiorcy wynikających z umów kredytu złotowego z oprocentowaniem w oparciu o stawkę LIBOR (z uwzględnieniem stałej marży banku) należy uznać za naturalną sankcję cywilną, będącą następstwem niezgodnego z prawem zachowania kredytodawcy. Brak tego rodzaju produktów kredytowych w ofercie banków nie stanowi przeszkody do uznania przedstawionej przez Sąd oceny prawnej powyższej kwestii za uzasadnioną. Taki sposób obliczenia zobowiązań kredytobiorcy nie może też być uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami). Wyłączenie z umów mechanizmu indeksacji nie jest wszak wynikiem niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania powodów, ale rezultatem takiego zachowania banku. Powodowie nie powinni zatem ponosić ujemnych następstw tego stanu rzeczy.

Z uwagi na fakt, iż w myśl art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia a także mając na względzie okoliczność braku zawarcia pomiędzy stronami aneksu do umowy umożliwiającej spłatę zadłużenia wg. waluty CHF, nie zaistniały okoliczności które mogłyby prowadzić do wyeliminowania abuzynośc kwestionowanych przez powodów postanowień.

W świetle powyższego, a także mając na uwadze wyliczenia biegłego sądowego, dokonując wyliczenia nadpłaty rat kapitałowo – odsetkowych dokonanej przez powodów, należało mieć na uwadze pełen okres czasu za który strona powodowa domagała się w pozwie dokonania tego rozliczenia, to jest za okres od dnia 14 maja 2007 r. do dnia 31 sierpnia 2016 r. A zatem dla wyliczenia tej nadpłaty miarodajne znaczenie ma wyliczona przez biegłego sądowego kwota należnych rat spłaty kredytu nr (...), przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacyjnych i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, która wynosi 280.130,40 zł (k. 306 akt). Suma wszystkich wpłat dokonanych przez powodów na poczet spłat rat kredytu stanowiła kwotę 413.951,57 zł. Różnica dwóch wyżej wymienionych wartości dała kwotę 133.821,17# zł (413.951,57 zł – 280.130,40 zł). Biorąc jednakże pod uwagę wniosek strony powodowej o zasądzenie kwoty 121.645,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie i mając na względzie zakaz wyrażony w treści art. 321 § 1 k.p.c., stanowiącego że Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, Sąd zasądził w punkcie I. Sentencji wyroku kwotę 121.645,96 zł.

Odsetki od zasądzonej w punkcie pierwszym kwoty Sąd zasądził na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c., mając na uwadze fakt wezwania pozwanego do zapłaty. Powodowie wnosili o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz odsetek od zasądzonej kwoty od dnia wniesienia pozwu, wskazując iż wezwali pozwanego prawidłowo do zapłaty pismem z dnia 6 października 2016 r., doręczonym pozwanemu w dniu 11 października 2016 r., które wyznaczało 7-dniowy termin spełnienia świadczenia. Wobec powyższego żądanie powodów zasądzenia odsetek od daty wniesienia pozwu było zasadne, skutkiem czego Sąd zasądził odsetki od dnia 6 grudnia 2016 r.

Konsekwencją rozstrzygnięcia w przedmiocie żądań pozwu był obowiązek rozstrzygnięcia przez Sąd w przedmiocie kosztów procesu. Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu i kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 2 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Mając na uwadze wynik postępowania, uznać należy iż stroną w całości pozwaną jest strona przegrana, w ocenie Sądu zasadnym jest obciążenie strony pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie powodowej na zasadzie art. 98 k.p.c.

Na zasądzoną w punkcie II. sentencji wyroku kwotę 9.417 składały się koszty: opłaty od pozwu w wysokości 1.000 zł (k. 21 akt), koszty dwóch zaliczek na poczet opinii biegłego (k. 281 akt i 344 akt) po 1.500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego należne pełnomocnikowi strony powodowej w kwocie 5.400 zł, powiększone o koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.

Z: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego